

AMERYKANIE ROZBIJĄ NAJWIĘKSZY HAKERSKI GANG?

Amerykańskie służby rozpoczęły operację wymierzoną w rosyjską grupę cyberprzestępczą Evil Corp., która uznawana jest za jedną z najbardziej niebezpiecznych siatek hakerskich na świecie. Jej lider został oskarżony o liczne incydenty, w tym kradzież tajnych danych na zlecenie Kremla. Według służb grupa wygenerowała straty w wysokości ponad 100 milionów USD, działając w skali globalnej.

W ramach operacji przeciwko Evil Corp podjęto decyzję o wyznaczenie nagrody w wysokości 5 mln USD za dostarczenie informacji, które umożliwiłyby funkcjonariuszom aresztowanie domniemanego przywódcy grupy Maksima Yakubetsa – czytamy na oficjalnej stronie Departamentu Sprawiedliwości USA. Jest to największa kwota, jaką kiedykolwiek zaoferowano za wsparcie służb w złapaniu cyberprzestępcy.

Służby opisały 32-letniego mężczyznę jako fanatyka luksusowych samochodów, który swoją działalność cyberprzestępczą prowadził z piwnic moskiewskich kawiarni. „Yakubets jest prawdziwym przestępcą XXI wieku” – powiedział zastępca prokuratora generalnego USA Brian Benczkowski, cytowany przez agencję Reutera. – „Mężczyzna znajduje się na liście najbardziej poszukiwanych cyberprzestępców na świecie”.

Według specjalistów Evil Corp. odpowiada za rozwój narzędzi hakerskich, w tym złośliwego oprogramowania Dridex, Bugat oraz Cridex. Od ponad dekady wirusy służyły jako narzędzia ataków wymierzonych w banki oraz prywatne firmy – wskazuje Departament Sprawiedliwości USA. Za ich pomocą hakerzy mogli włamywać się do wewnętrznych sieci i systemów instytucji, a następnie przeprowadzać nielegalne przelewy na kontrolowane przez siebie rachunki – wyjaśnia Al. Jazeera.

Z kolei Departament Skarbu USA domniemywa, że grupa cyberprzestępców, której przewodniczy 32-latek może być ściśle powiązana z rosyjskim rządem. Według Waszyngtonu Maksim Yakubets pracuje dla Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) i dopuścił się kradzieży niejawnych materiałów na zlecenie Kremla – wskazuje Reuter.

Amerykańscy specjaliści podkreślają, że jednym z głównych celów hakerów wykorzystujących wirusa Dridex były małe przedsiębiorstwa, które nie posiadały rozbudowanego systemu wirtualnych zabezpieczeń. W ten sposób cyberprzestępcy mogli bez większego wysiłku generować ogromne straty.

32-latek został oskarżony przez amerykański wymiar sprawiedliwości o liczne incydenty, które dotknęły przedsiębiorców oraz obywateli na terenie USA, w tym głównie w Nebrasce i Pensylwanii. Według szacunków straty poniesione w wyniku złośliwej działalności hakera wynoszą około 70 milionów dolarów - stwierdzono w komunikacie Departamentu Sprawiedliwości. Zgodnie z ustaleniami Agencji Reutera cyberprzestępca nadal pozostaje na wolności.

Departament Skarbu USA poinformował, że celami Maksima Yakubetsa były również podmioty znajdujące się na terenie Wielkiej Brytanii, a także Francji, Włoch, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Indii czy Malezji. Potwierdza to między innymi szefowa brytyjskiej National Crime Agency (NCA) Lynne Owens, która stwierdziła, że mężczyzna uznawany jest za najgroźniejszego cyberprzestępcę w kraju. „Yakubets i Evil Corp. reprezentują największe zagrożenie cyberprzestępczością” – podkreśliła przedstawicielka agencji. – „Umieściłbym go na najwyższej pozycji w całym zestawieniu cyberprzestępców”.

John Shier, pracujący w brytyjskiej firmie zajmującej się cyberbezpieczeństwem, wątpi w skuteczne śledztwo i zatrzymanie rosyjskiego hakera. Według eksperta pomimo wydania aktu oskarżenia i wszczęciu odpowiednich procedur nie uda się aresztować 32-latka. „Jakie są szanse, że ten facet stanie przed sądem w Stanach Zjednoczonych?” – zapytał retorycznie specjalista na łamach Agencji Reutera. – „Prawdopodobnie zerowe”.

Na wyniki prowadzonej operacji z pewnością trzeba będzie poczekać. Warto jednak podkreślić, że w przypadku zatrzymania lidera Evil Corp., amerykański wymiar sprawiedliwości posiada odpowiednie doświadczenie, aby skutecznie przeprowadzić proces. W przeszłości wielokrotnie w sądach USA miały miejsce rozprawy dotyczące działalności cyberprzestępczej. Przykładem może być postępowanie przeciwko innemu rosyjskiemu hakerowi, który został oskarżony o stworzenie i zarządzanie największymi stronami przeznaczonymi dla hakerów. Jak pisaliśmy wcześniej, Aleksei Burkow odpowiadał za funkcjonowanie złośliwych witryn, przeznaczonych m.in. do handlu danymi milionów Amerykanów.

Czytaj też: [Rosyjski haker przed sądem. Zarzut handlu danymi milionów Amerykanów](#)